

**KRONIKA OBOZU**

"Nakazy z sekcji nr 10"  
27.VI - 10.VII 1984r. LUBLIN - ZAMOŚĆ - CHEŁM



OBÓZ HEDROWNY 'ZALMETY'

pn. Zakazje ze

27.06 -

10.07.1984r.

Szticownikiem

LUBLIN<sup>Czemierniki</sup> - Lubartów - Kozłowska - ZAMOŚĆ - CHEŁM.

Kardra: Grazyna Walendzik, Maria Mazur.

uczestnicy: Majka Awdziejczyk

Dominika Bonym

Beata Cieślak

Piotr Dybala

Agnieszka Góra

Adam Jurkowski

Marek Kalimowski

Monika Kędzińska

Marek Kowalik

Magdalena Korob

Beata Lech

Ewa Michalala

Anna Mrozowska

Magdalena Pławuska

Barbara Sadowska

Jadwiga Wójcik

Jadwiga Wójcikowska

Anna Wronska.







# MAPA KRAJOZNAWCZO-SAMOCHODOWA

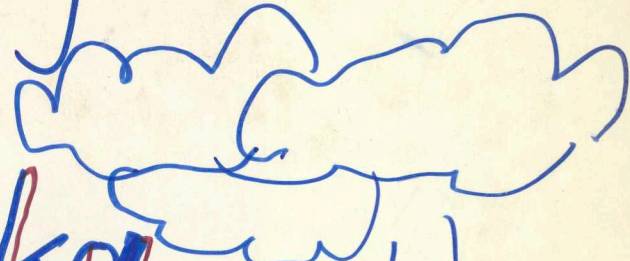
Skala 1:500 000





No to zaczynam!

# Kronika

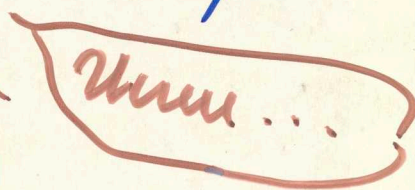


-ama

jednemu, jednemu (jak dojedziemy)  
to napisz.

P.S. cały czas jeszcze jednemu.

/// (tuż tuż)



← to jezd  
lokomotywa

← a to unijane  
kwalzomy  
(czyt. kwalzki)

refleksja z podziory — jednemu!



Co od siebie.

↓

to tytuł

Wiem, że to pierwszy dzień wakacji.

Wiem, że nie ma słońca, ani tego nie wiecie  
ani innego, ale to nie jest ważne.

Wiem, że teraz kiedy to piszę mi je jeden  
moment mojego życia

Wiem, że teraz kiedy to czytacie mi je jeden  
moment twojego życia

To jest coś co może się zdarzyć:



Baśka

JAK DOBRZE  
BYĆ  
ROZUMIĄC



IWA





BIC'  
ALBO NIE BIC'?

HA JA

(...) - jak sen papuoi  
swariowanej

o papuoi swariowanym  
rozwiaz...



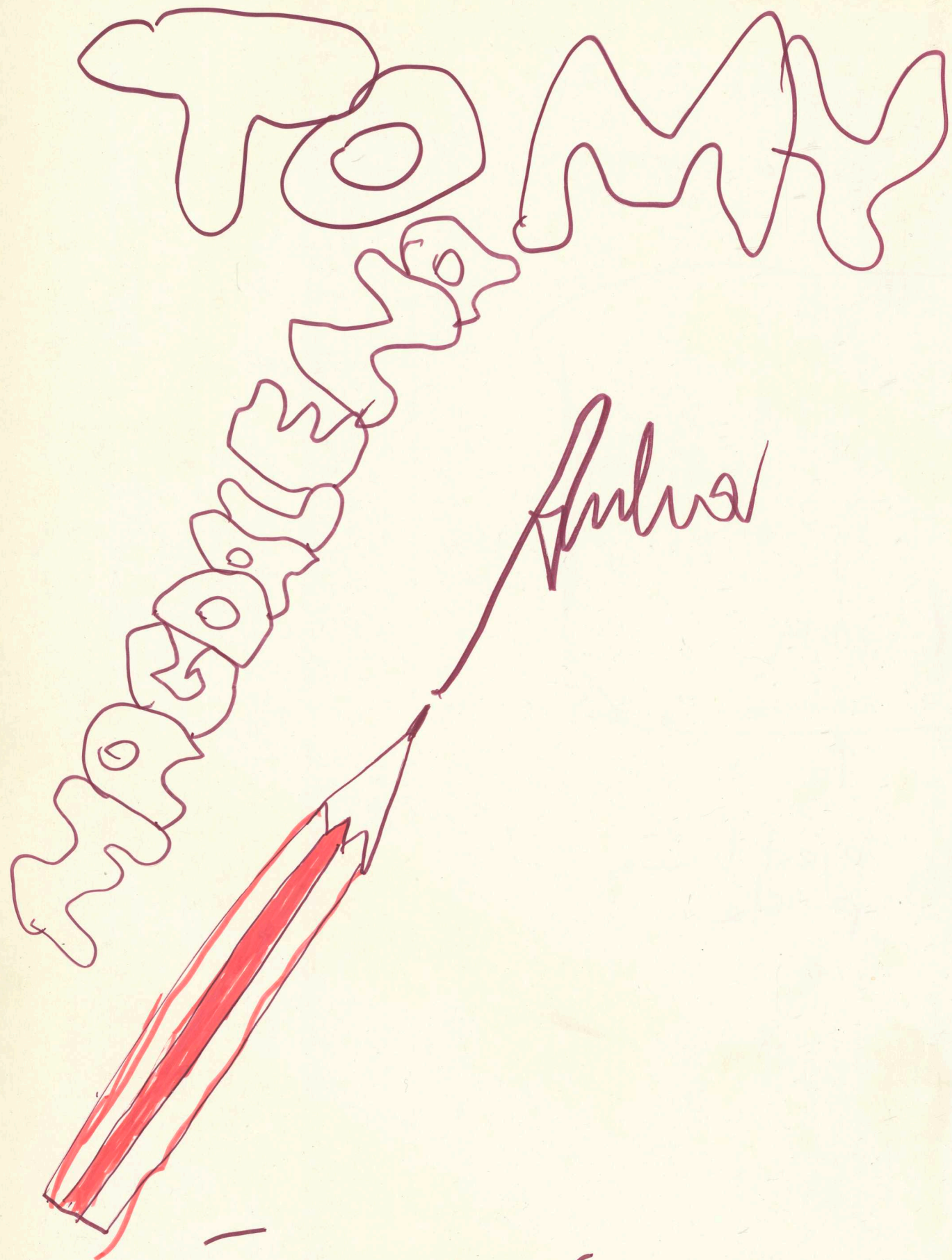
Magdalena



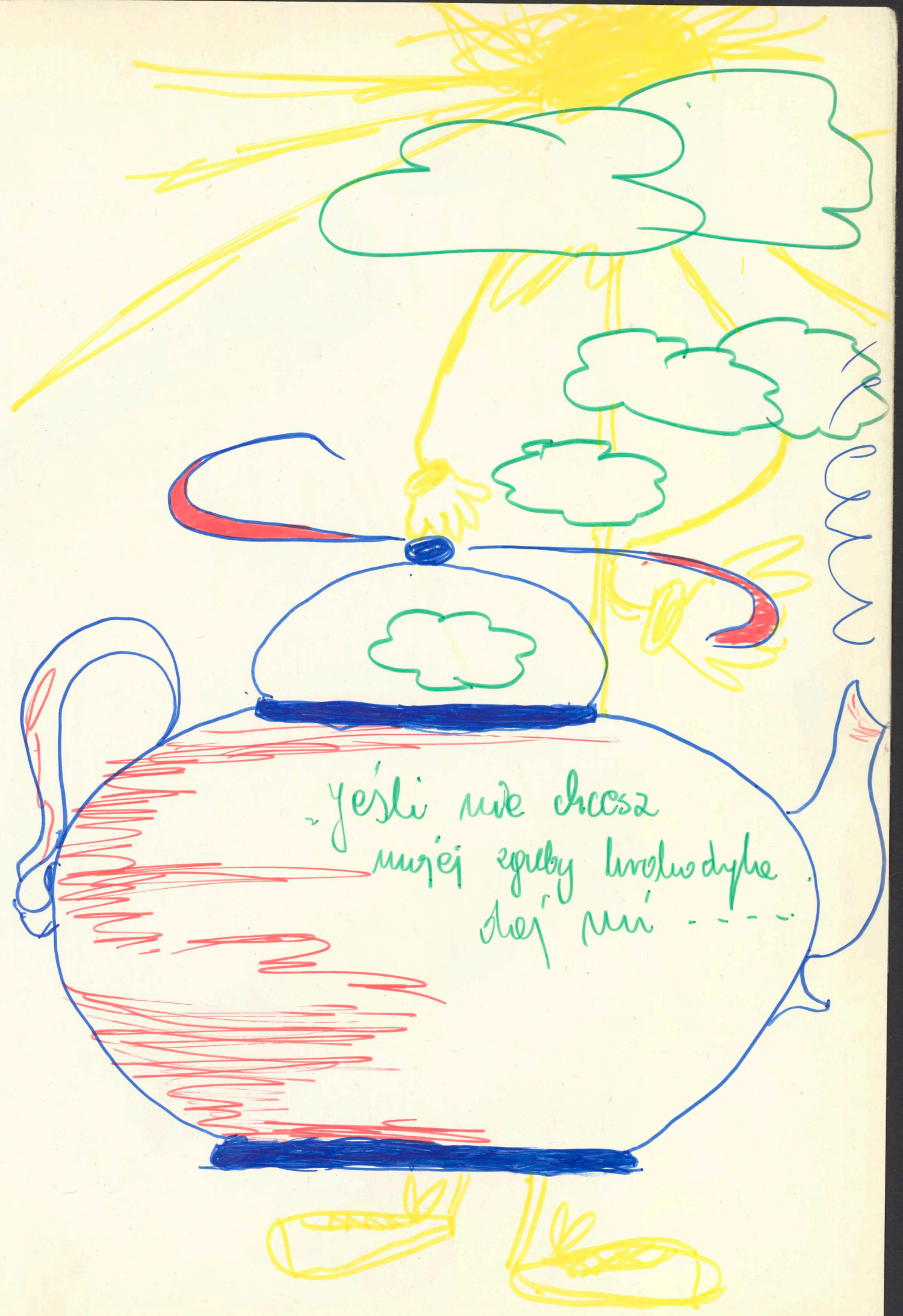


to jest linia  
proste



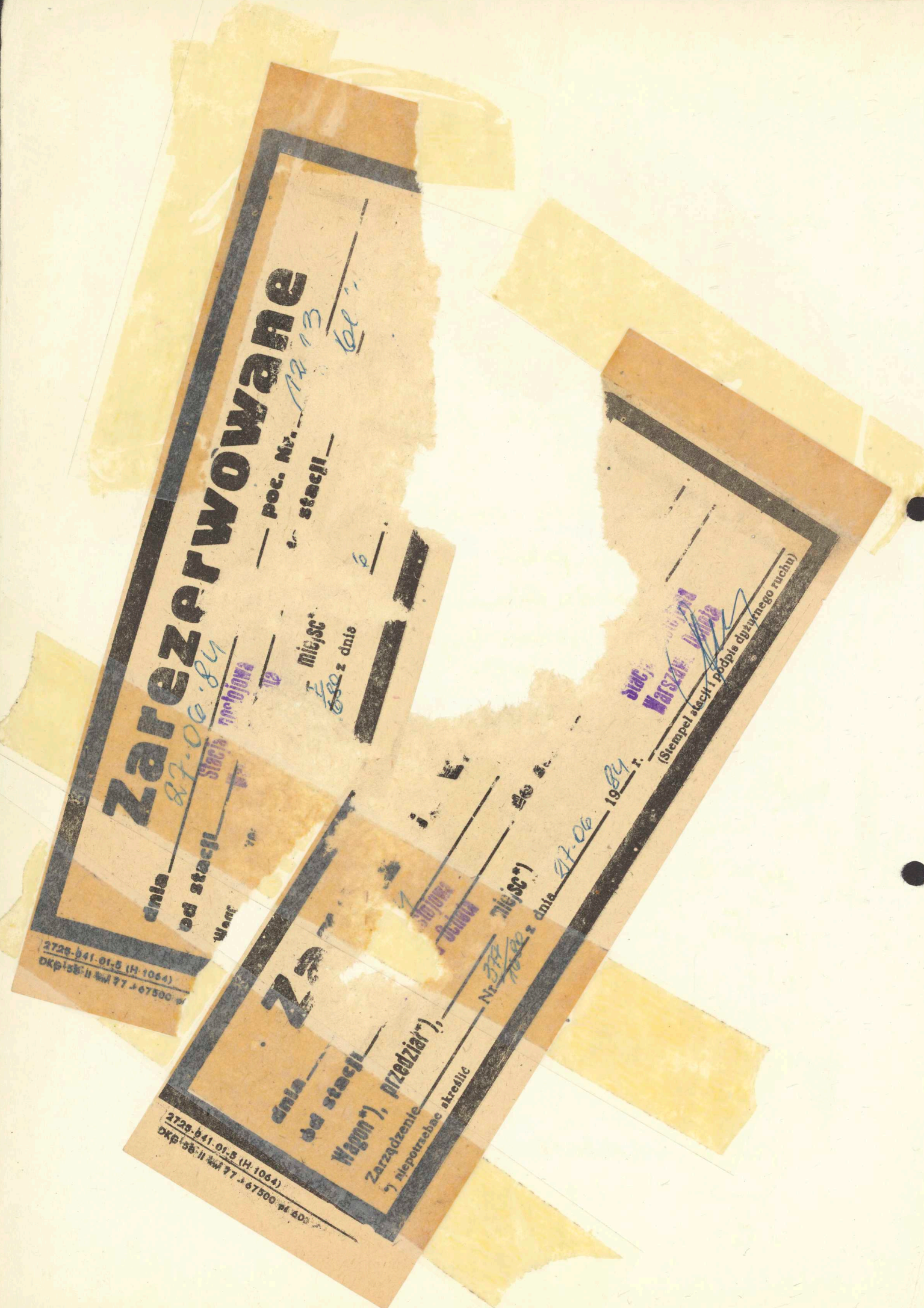


PS. Cely są jedziny.



jeśli nie chcesz  
mojej egoty ludo-dyke  
daj mi .....





"Rose Lee"

Zywie jest piśkne  
O zywie jest bardzo piśkne  
to było ludoie - cudni - bywaie iłi  
mewet w stamie George  
smutnijszym niż Harlen  
ganie wete są czerne  
i myli są czerne  
umiale zię bardzo piśkne  
aterohieiei piśi lot bardzo piśkne  
Rose Lee.

Stuchem, zely moite plosimig'  
Podszedne per zednie prosi plosimig'  
- Wize o dnie wacz  
He me amunysidwety' Tyce  
nie resny iime kowietu wci  
ludkie ludy me wete  
miedy rich moje ne dno  
ale gely wiodetn jest merty  
i walone od dlewie coie  
umie kochet okaply turim.  
Bylo rich arenty uterresow  
ale jedno umento e jinnu  
misterny pade podnes srowann  
gledelherem.  
Zely do mecy  
podszedne per zednie  
men' do mecy  
- Be bre wize moimig'



- Mister Stanford już wyjechał  
prosić o pomocy  
a on - Ty będziesz mu wystrzelił  
z i wystrzelił wst.

"Mister Stanford nie trzeba, nie  
trzeba Mister Stanford, ja widzę  
fakt że ciemu nie należy się brać  
od mojej strony, pan mój  
relacje, też pan mój kochanie,  
pan mój może do siebie, do  
re walczyć, dożyje."

Dzięki!

Kiedy udasz się na spotkanie let  
kiedy udasz się na spotkanie let  
nie chce ci być na spotkanie  
tam w górę.

Jeżeli byś miał jakąś prośbę  
nieś mi ją, niech ci będzie  
biedny... do biedny, a mój do  
długo mój.

Było to bardzo a bardzo wieloletnie  
w republikańskiej formie w której się  
został tam kochanie i mój do  
prose mój Rose Lee.

Wstę!

Ładnie

Mam nadzieję Rose Lee lat 45-tych, widzę  
mój Wels Lee lat 15-tych kochanie  
wielki.

mój Wels Lee lat 13-tych kochanie  
re morderstwo a przemysł  
możesz mieć je.

Życie jest piękne

O życie jest bardzo piękne  
wysłuchaj mi kochanie, życie śmieje się  
a gdy mogę już zobaczyć  
a walczyć o siebie, walczyć, jest  
jeszcze piękniejsza.

Życie są śmiejące wysłuchaj mi  
kochanie, są tyłem do kochanie  
błędnie jest, a mój  
kochanie śmieje się mi  
mój kochanie mój mój  
niech i kochanie i mój  
są mój 1-erowy mój.

To mi było w kochanie mój  
mój, to mi było w kochanie  
a mój mój.

Ważne jest mój mój  
ważne jest mój mój  
mój mój mój  
Lee Lee, mój mój  
a Lee Lee, mój mój  
a Rose Lee mój mój  
mój mój mój, mój  
mój mój a mój  
mój, Rose Lee mój  
mój.

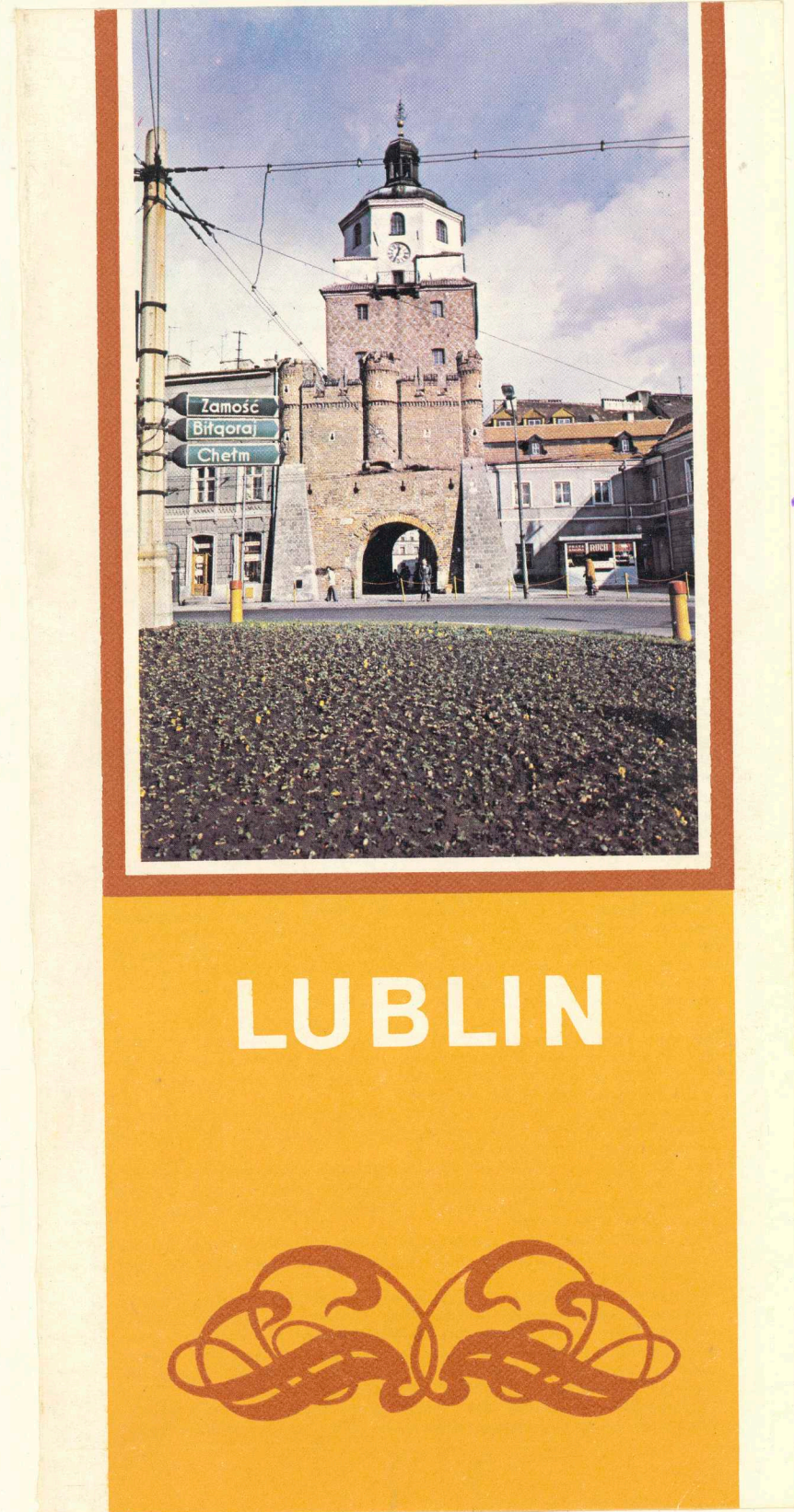


Bo życie pełne szlachy jest  
piękne, szare białe piękne me-  
wet olne czerwone, białe  
piękne olne czerwone  
Bo życie pełne szlachy jest  
bambam ciżbanym, do białym  
dla olis' wosy pijsi' ty' co  
głuto sy' wroclw - olwolu' m.

(Te nie jest moje  
mepewano)

Idę, Idę.  
(wesz jedno  
Maryhent.)

LUBLIN - 27.06 - 1.07.84



BRAMA  
KRAKOWSKA



Dziś w 35 roku Polski Ludowej Lublin liczy 300 tys. mieszkańców, posiada pięć wyższych uczelni kształcących 30 tys. studentów, w swoich zakładach przemysłowych — z Fabryką Samochodów Ciężarowych im. Bolesława Bieruta na czele — zatrudnia wielotysięczną rzeszę robotników. Nowo wybudowane osiedla mieszkaniowe otaczają dookoła dawne śródmieście. Nowe perspektywy rozwoju otwiera przed Lublinem powstające w jego sąsiedztwie Lubelskie Zagłębie Węglowe.

## NAJCIEKAWSZE ZESPOŁY, OBIEKTY ARCHITEKTURY I HISTORII

### STARE MIASTO

Układ urbanistyczny uformowany w I połowie XIV w. Pozostałości murów obronnych: Brama Krakowska z XIV w., przebudowana w XVI w., restaurowana w końcu XVIII w., regotycozana w latach 1959-1964. Brama Grodzka z XIV w., przebudowana w XVI w. i w końcu XVIII w. (Dominik Merlini). Stary Ratusz (Trybunał) z początków XV w., kilkakrotnie przekształcany, w tym w końcu XVIII w. (Dominik Merlini). Kamienica Rynku z XV-XVI-XVIII-XIX w.: kamienica Konopniców (Rynek 12) z XVI/XVII w. z manierystyczną dekoracją fasady, kamienica Lubomelskich (Rynek 8) z XVI/XVIII w. z renesansowymi malowidłami z końca XVI w. w winiarni, kamienica (Rynek 6) z malowidłami na fasadzie od ul. Grodzkiej z początków XVIII w. Kościół dominikanów z XIV/XVII w., kaplica firlejowska z początków XVII w. z manierystyczną dekoracją, kaplica Tyszkiewiczów z barokowym freskiem „Sąd ostateczny” z połowy XVII w. oraz dekoracją stiukową J.B. Falconi (z połowy XVII w.). Katedra (dawny kościół jezuitów) z XVI/XVII w. przebudowana w połowie XVIII i na początku XIX w., wewnątrz barokowa polichromia z połowy XVIII w. Józefa Mayera, zakrystia akustyczna.

### WZGÓRZE ZAMKOWE

Baszta obronna z połowy XIII w. i kaplica zamkowa z XIV w. z rusko-bizantyjskimi malowidłami z początków XV w. Zamek, w latach 1939-1944 — więzienie hitlerowskie. Muzeum Okręgowe umiejscowione w neogotyckich zabudowaniach więziennych z początków XIX w. U podnóża Plac Zebrań Ludowych (1954).

### KRAKOWSKIE PRZEDMIEŚCIE

Dawny trakt, zabudowywany co najmniej od XVI w. Od początków XIX w. główny kierunek rozwoju miasta. Nowy Ratusz z I połowy XIX w. (przebudowany z murów kościoła karmelitów bosych z początków XVII w.). Plac Litewski z początków XIX w. (plac musztry). Pałac zwany pałacem Radziwiłłowskim z XVII/XIX w. (Collegium Iuridicum). Pałac Czartoryskich z XVII/XVIII w., spalony w 1944 r. i odbudowany (Lubelskie Towarzystwo Naukowe). Pomnik Unii Lubelskiej z 1826 r., pomnik Wdzięczności Armii Radzieckiej, płyta Nieznanego Żołnierza. Rektorat UMCS z 1880 r. Kościół i klasztor kapucynów z lat 1824-1826. Kościół i klasztor pobrygidzki (ul. Narutowicza 8) z XV/XVII w. Teatr im. J. Osterwy projektowany przez architekta K. Kozłowskiego (1884-1886).

### DZIELNICA UNIwersYTECKA

Budowę jej podjęto w 1949 r. według projektu konkursowego architekta Cz. Gawdzika. Gmachy Fizyki, Chemii, Humanistyki, Agrotechniki, Biologii, Prawa i Ekonomii, Rektoratu, Biblioteki. Domy akademickie, Chatka Żaka, Ośrodek Sportowy. Pomnik Marii Curie-Skłodowskiej dłuta M. Koniecznego z 1964 r.

### NOWE DZIELNICE MIESZKANIOWE, OSIEDLA

Lubelska Spółdzielnia Mieszkaniowa, początek budowy 1957 r., osiedla: Mickiewicza (wg projektu architekta F. Haczewskiego), Słowackiego (wg projektu architekta O. Hansena), Krasińskiego, Piastowskie, Prusa, Konopnickiej. Osiedla w innych dzielnicach miasta: Nałkowskich, Kalinowszczyzna, Tatary, Maki, przy ul. Zemborzyckiej, Czechów.

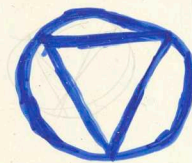
### MAJDANEK

Muzeum Martyrologii na terenie hitlerowskiego obozu zagłady, w którym zginęło około 360 tysięcy ludzi z całej Europy.

### Informacje praktyczne

#### NOCLEGI

Hotel „Orbis-Unia”, Al. Raclawickie 12, tel. 320-61, tlx 84 346, kat. I, miejsc 185  
Hotel „Victoria”, ul. Narutowicza 58/60, tel. 270-11, tlx 84 349, kat. I, miejsc 270  
Hotel „Lublinianka”, ul. Krakowskie Przedmieście 56, tel. 242-61 do 65, kat. I, miejsc 98  
Motel PZMot, ul. Prusa 8, tel. 34-232, kat. I, miejsc 98  
DW PTTK, ul. Krakowskie Przedmieście 29, tel. 239-41, miejsc 174



WC

to panna  
byd  
tu

ZDEJMOWAĆ  
CIAPY









Fragment Starego Miasta



Panorama miasta — na pierwszym planie Trybunał

Biblioteka Główna UMCS



Międzynarodowy Hotel Studencki „Almatur”, ul. Langiewicza 20, tel. 332-17, czynny w okresie 15 VII-15 IX  
 Schronisko Młodzieżowe, ul. Długosza 6a, tel. 306-28, kat. II, miejsc 110  
 Camping nr 91, ul. Sławinkowska 46, tel. 322-31, kat. I, miejsc 96, czynny w okresie 15 VI-15 X  
 Camping nr 35, Lublin-Dąbrowa, tel. 408-31, kat. I, miejsc 230, czynny w okresie 15 VI-15 X

**WYŻYWIENIE**

Restauracja „Unia”, Al. Raclawickie 12, tel. 330-21, kat. I, miejsc 98  
 Restauracja „Europa”, ul. Krakowskie Przedmieście 29, tel. 220-12, kat. I, miejsc 120  
 Restauracja „Powszechna”, ul. Krakowskie Przedmieście 56, tel. 254-47, kat. I, miejsc 120  
 Restauracja „Victoria”, ul. Narutowicza 60, tel. 298-70, kat. I, miejsc 80  
 Restauracja „Astoria”, Al. Raclawickie 2, tel. 297-22, kat. II, miejsc 80  
 Restauracja „Jubileuszowa”, ul. Róży Luksemburg 35a, tel. 388-12, kat. II, miejsc 100  
 Restauracja „Polonia”, ul. Krakowskie Przedmieście 6, tel. 266-37, kat. II, miejsc 94  
 Restauracja „Stylowa”, Pl. Zebrań Ludowych 10, tel. 255-46, kat. II, miejsc 84  
 Restauracja „Karczma Słupska”, Al. Raclawickie 32, tel. 388-13, kat. I, miejsc 82  
 Restauracja „Trojka”, Al. PKWN 8, tel. 510-42, kat. II, miejsc 56  
 Restauracja „Kalina”, ul. Bieruta 20, tel. 206-02, kat. II, miejsc 120  
 Restauracja „Gerwazy”, ul. Grażyny 12, tel. 518-67, kat. III, miejsc 64

**OBIEKTY KULTURALNE**

Muzeum Okręgowe, ul. Zamkowa 9, tel. 250-77, czynne oprócz poniedziałków w godz. 10-16, w soboty 10-15, w niedziele 10-17  
 Oddział Historyczny Muzeum Okręgowego — Brama Krakowska, tel. 260-01, czynny oprócz poniedziałków w godz. 10-16, w soboty 10-15, w niedziele 10-17  
 Muzeum im. J. Czechowicza — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Narutowicza 10, tel. 202-77, czynne oprócz poniedziałków w godz. 10-16, w środy 10-17, w niedziele 10-17, w soboty 10-15  
 Państwowe Muzeum na Majdanku, ul. Droga Męczenników Majdanka, tel. 426-47, czynne oprócz poniedziałków w godz. 8-15, w okresie V-IX — w godz. 8-18  
 Biuro Wystaw Artystycznych, ul. Narutowicza 4, tel. 256-00, czynne oprócz poniedziałków w godz. 11-18  
 Galeria „Labirynt”, ul. Pstrowskiego 12, tel. 287-00, czynna oprócz poniedziałków w godz. 12-17  
 Teatr im. J. Osterwy, ul. Narutowicza 17, tel. 244-36  
 Teatr Lalki i Aktora, ul. Klonowicza 1, tel. 216-28  
 Operetka, ul. Zwirki i Wigury 6, tel. 225-21  
 Filharmonia im. H. Wieniawskiego, ul. Osterwy 7, tel. 215-22  
 Wojewódzki Dom Kultury, ul. Podgrodzie 3, tel. 242-07  
 Lubelski Dom Kultury, ul. Pstrowskiego 12, tel. 287-00  
 Dom Kultury LSM, ul. Wallenroda 4a, tel. 508-49  
 Klub MPIK, ul. Krakowskie Przedmieście 20, tel. 237-34  
 Klub Studencki „Arcus”, ul. Narutowicza 10, tel. 209-57  
 Klub Prasy i Książki Radzieckiej, ul. Okopowa 1, tel. 255-24

**KOMUNIKACJA**

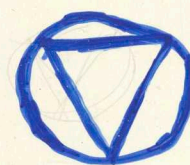
PKP — dworzec główny, pl. Wójtowicza 1, Biuro Rezerwowania Miejsc „Polres”, tel. 249-19  
 dworzec Lublin Północ, ul. Gospodarcza 1, informacja kolejowa tel. 202-19  
 PKS — dworzec główny, Al. Tysiąclecia 11, tel. 207-22, informacja PKS tel. 266-49  
 dworzec Lublin Północ, ul. Gospodarcza 1, tel. 616-32, informacja PKS tel. 616-33  
 dworzec Lublin Południe, ul. Gazowa, tel. 217-11, informacja PKS tel. 256-34

**OBSŁUGA SAMOCHODÓW**

Stacja obsługi „Polmozbyt”, ul. Wojciechowska 40, tel. 320-41  
 Stacja obsługi PZMot, ul. Prusa 8, tel. 34-351  
 Stacja obsługi Automobilkłubu Lubelskiego, ul. I Armii WP, tel. 283-54  
 CPN, ul. Droga Męczenników Majdanka, tel. 419-48  
 CPN, ul. Kunickiego, tel. 405-05, czynna całą dobę  
 CPN, ul. Melgiewska, tel. 616-30  
 CPN, Al. PKWN, tel. 331-45, czynna całą dobę  
 CPN, Al. Raclawickie, tel. 380-14, czynna całą dobę  
 CPN, ul. Ruska, tel. 247-17  
 CPN, Al. Spółdzielczości Pracy, tel. 225-81  
 CPN, Al. Zyguntowskie, tel. 234-53, czynna całą dobę  
 Parkingi strzeżone:  
 ul. Prusa 8, obok Motelu  
 Al. Raclawickie 12, obok hotelu „Unia”

**INFORMACJA TURYSTYCZNA**

Centrum Informacji Turystycznej WPT, ul. Narutowicza 56/58, tel. 299-08, czynne codziennie w godz. 8-21, w niedziele w godz. 9-15  
 Wojewódzki Ośrodek Informacji Turystycznej WPT, Al. Zyguntowskie 4, tel. 203-24, ttx 84 277



WC

to pamiątki  
 lub  
 tu

ZDEJMOWAĆ  
 CIAPY



# I wernisazje!

nagroda Ludu - naprawde Marek

nagroda prywatna - Beata

nagroda kuzyna - Piotrus

(Marek mówi, że obserwował - światło -  
bardzo długo)

- Piotrusowi wali się konwulcje  
Ige jest szlucowe (?)

Robię się wypracowane piosy  
- nie mać prac!!

---

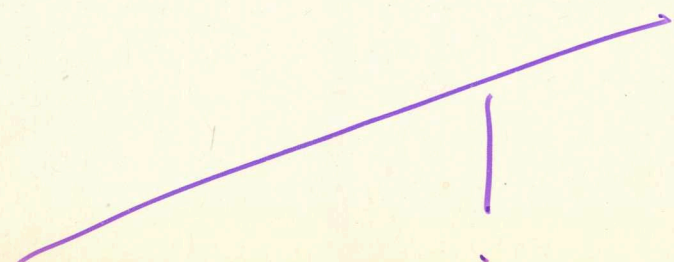
Nagroda Ludu - dla Piotrusia

nagroda prywatna <sup>dla Beaty</sup> - dla Anki M.

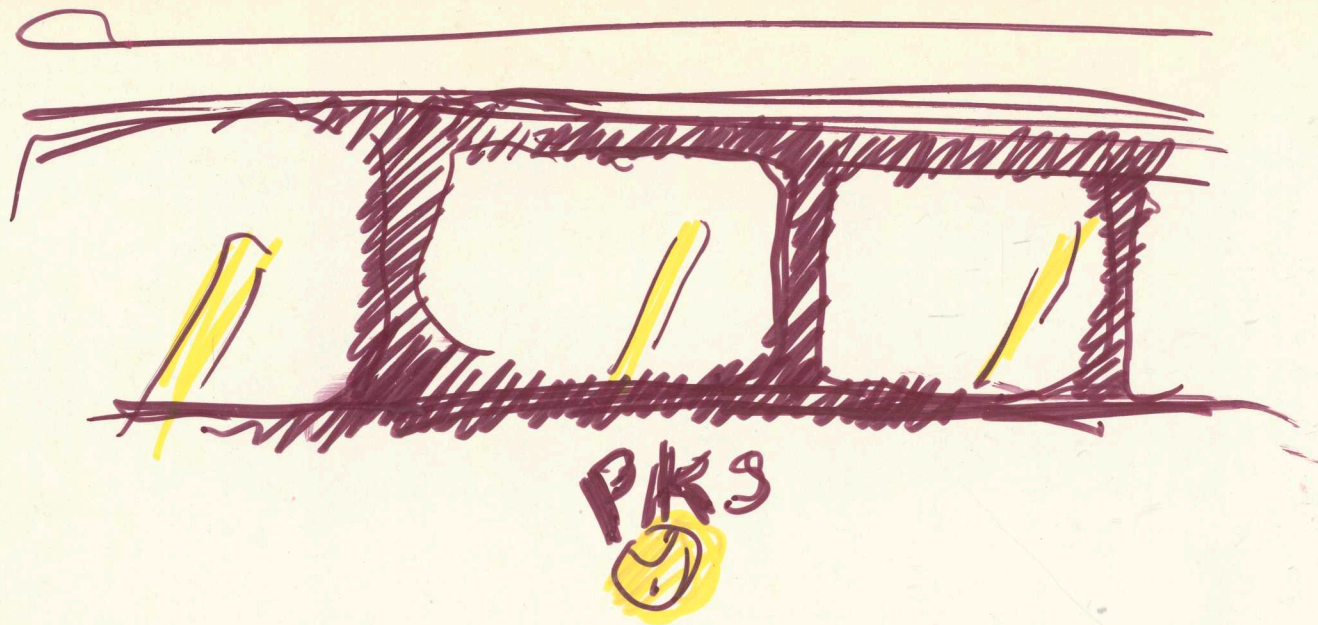
Nagroda Kuzyna - dla Beaty L.

Nagroda Grażyny - dla Basi

nagroda prywatna Dominiki -  
dla Piotra







Starec — inż. mgr  
 przy pracy — spotykanie

Hej!  
 Nie bzdziemy gadać  
 niepotrzebnych rzeczy.  
 Hej! Hej!

Beata  
 (S.J.W.)  
 (H.S.T.a.T.)



Uwaga! Teraz będzie więcej dedukcyjny!!! Bawność!

11 Katarzyna

Rozmieszkałszy sarkofag na stas!  
Błady dodelupizm fisharmonii ...  
Jaki? Krokodyl (...)

Sonetowa w Medesie?  
Teraz, tek.

Makabreska nocotęgi - serenada, wownej rdzy.

Kwadroformą myptynie pierwowojka!  
Cstony szalone deydematy, he he.  
Zielonostiaż zawierpnać materii umikrejg

Preludium wici dimamidopeptolowe.  
Paranoja rtorniana.

LUBARTÓW. 29. 06. 84r.

Napis w bandowym pałacu  
Miejskiej Rady!

AKCJA POSE<sup>STA</sup>~~SKA~~ 84r

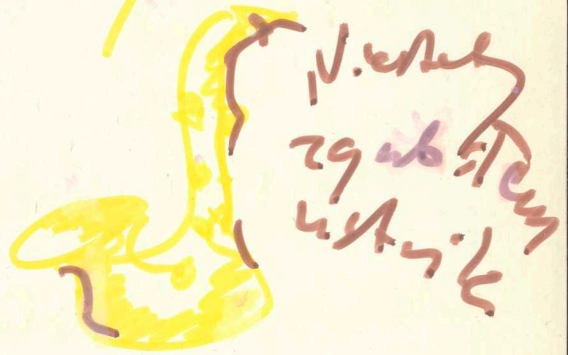
przykłady  
pozytywne

przykłady  
negatywne

Moje

Intensywny zostani

oiaz prezenty



czyli

eksquisja







# KOZŁÓWKI

NIE siadać do ekspozycji?

NIE dotykać poręczy?

NIE deptać dywanów? *Leny Dering*

KONIEC. deej zabawy?

Gdzie jest kijek?

PRZESTAĆ komentować!

TO JEST NUDNE!



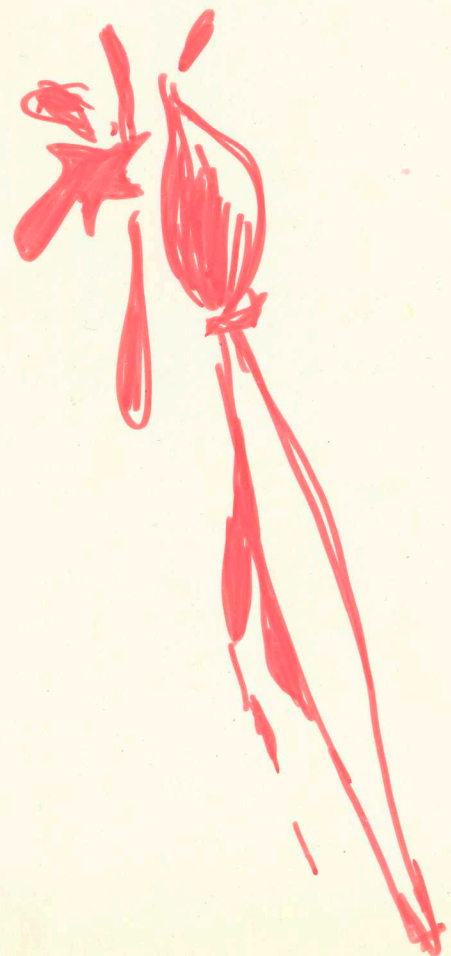


30 VI '84

# WERNISARZ II

napoda duolu - przyznaje Adamu  
napoda goscia  
napoda Ani  
napoda przechodnia - przyznaje Piotrusi  
napoda Marii (sam wymyslit...)

napoda duolu - dla Beaty  
napoda goscia - dla Dominiki  
napoda Ani - dla Piotrusie  
napoda przechodnia - dla Enry  
napoda Marii - dla Piotka



TO JA MARZENKA ....








2.07.84. zamość: ~~FAA~~ HDK  
"HYMN" - w Hdk. KALAMBUR-a  
z WROCŁAWIA  
» i my też tam byliśmy, i my też.  
to widzieliśmy!

AGENCIJA

PROJEKT WYKONANIE 911476 1113 1200

# GALERIA

# KALAMBUR

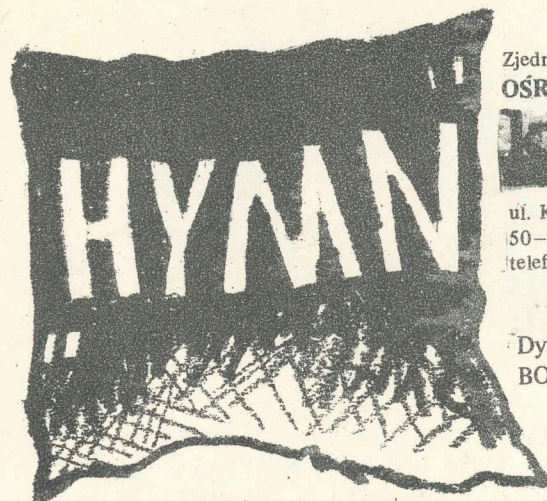


AKADEMICKI OŚRODEK TERENOWY  
"KALAMBUR"  
Wrocław ul. Kuźnica 29a  
JOCHELUKOWSKI ZWIĄZEK STUDENTÓW POLSKICH  
ZWIĄZEK POLSKICH ARTYSTÓW PLASTYCZNYCH





## György Schwajda



Zjednoczone Przedsiębiorstwa Rozrywkowe  
OŚRODEK TEATRU OTWARTEGO

**Kalambur**

ul. Kuźnicza 29a  
50-138 Wrocław  
telefon 44-80-12, 351-47, 326-50

Dyrektor i kierownik artystyczny  
BOGUSŁAW LITWINIEC

Tłumaczył MIECZYŚLAW DOBROWOLNY

### OBSADA:

Kobieta – ELŻBIETA LISOWSKA-KOPEĆ  
Mężczyzna – STANISŁAW WOLSKI  
Brygadzysta – ARTUR KUSAJ  
Pierwszy | członkowie – MAREK TOBIASZ  
Drugi | brygady – ARTUR CEHAK  
Dozorczyńni – JOLANTA CHEŁMICKA  
Referent – JANUSZ HEJNOWICZ  
Milicjant – x x x

REŻYSERIA:  
KRZYSZTOF ORZECZOWSKI

SCENOGRAFIA:  
KATARZYNA ŚWIĘCKA

Obsługa i realizacja techniczna:  
MIROSŁAWA CIECHOWSKA (inspicjent), DOROTA IRZYK (garderobiana),  
PRZEMYSŁAW KACZMAREK (światło), GRZEGORZ RODENKO (brygadier sceny),  
JANUSZ ROGOWSKI (rekwizytor), WALDEMAR SOŁTYSIK (dźwięk),  
KRZYSZTOF SYNAL (maszynista), ROMAN WRÓBEL (kierownik techniczny)

Premiera: styczeń 1984

Opracowanie redakcyjne: JAN STOLARCZYK  
Opracowanie graficzne: KATARZYNA ŚWIĘCKA  
Opracowanie techniczne: MARIAN KACZOROWSKI

Cena zł 20.—

Druk "Cuprum" zam. Kalambur nr.16/83 egz.1500 Z-17

*E. Lizyng (Aranka)*

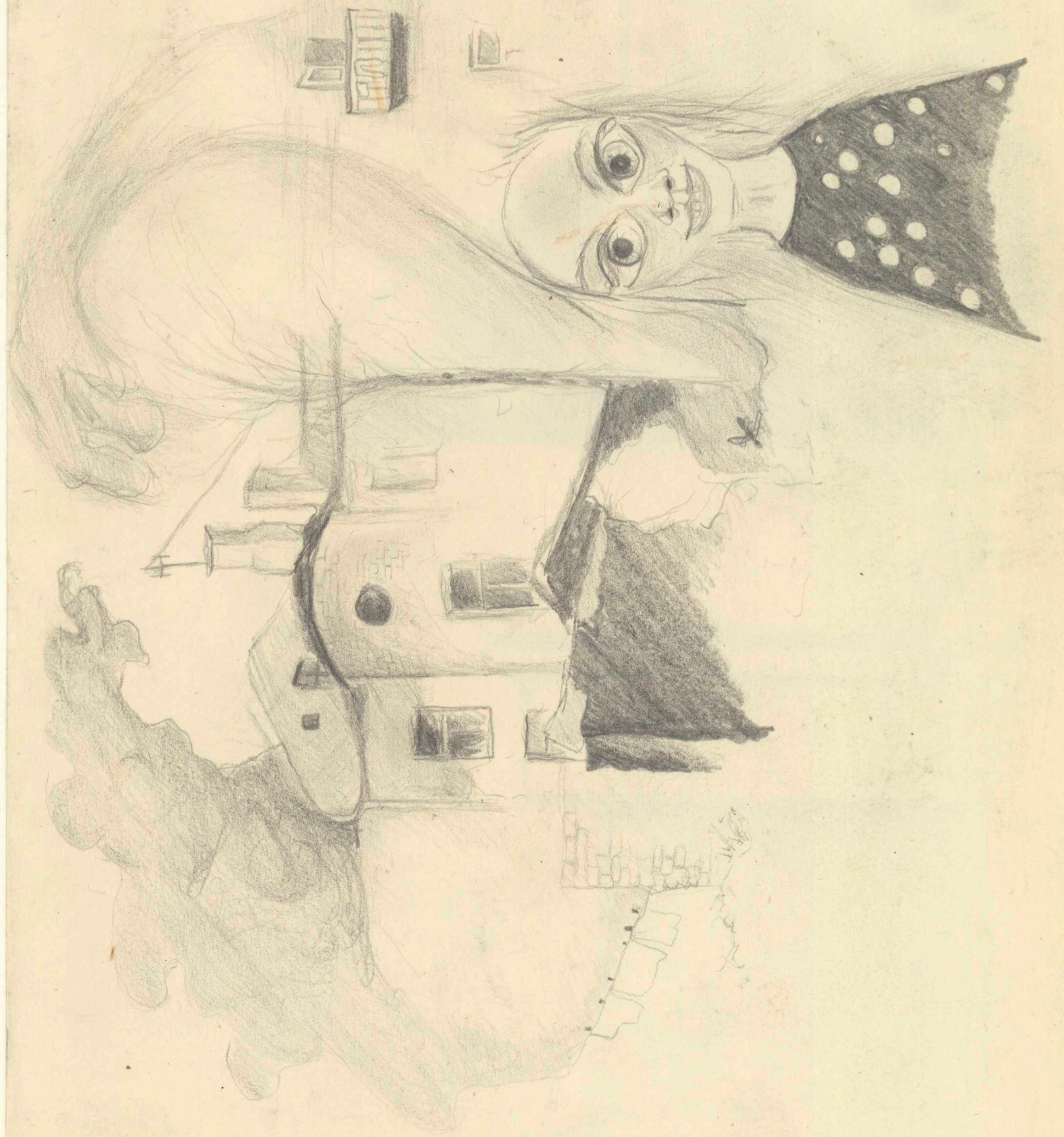




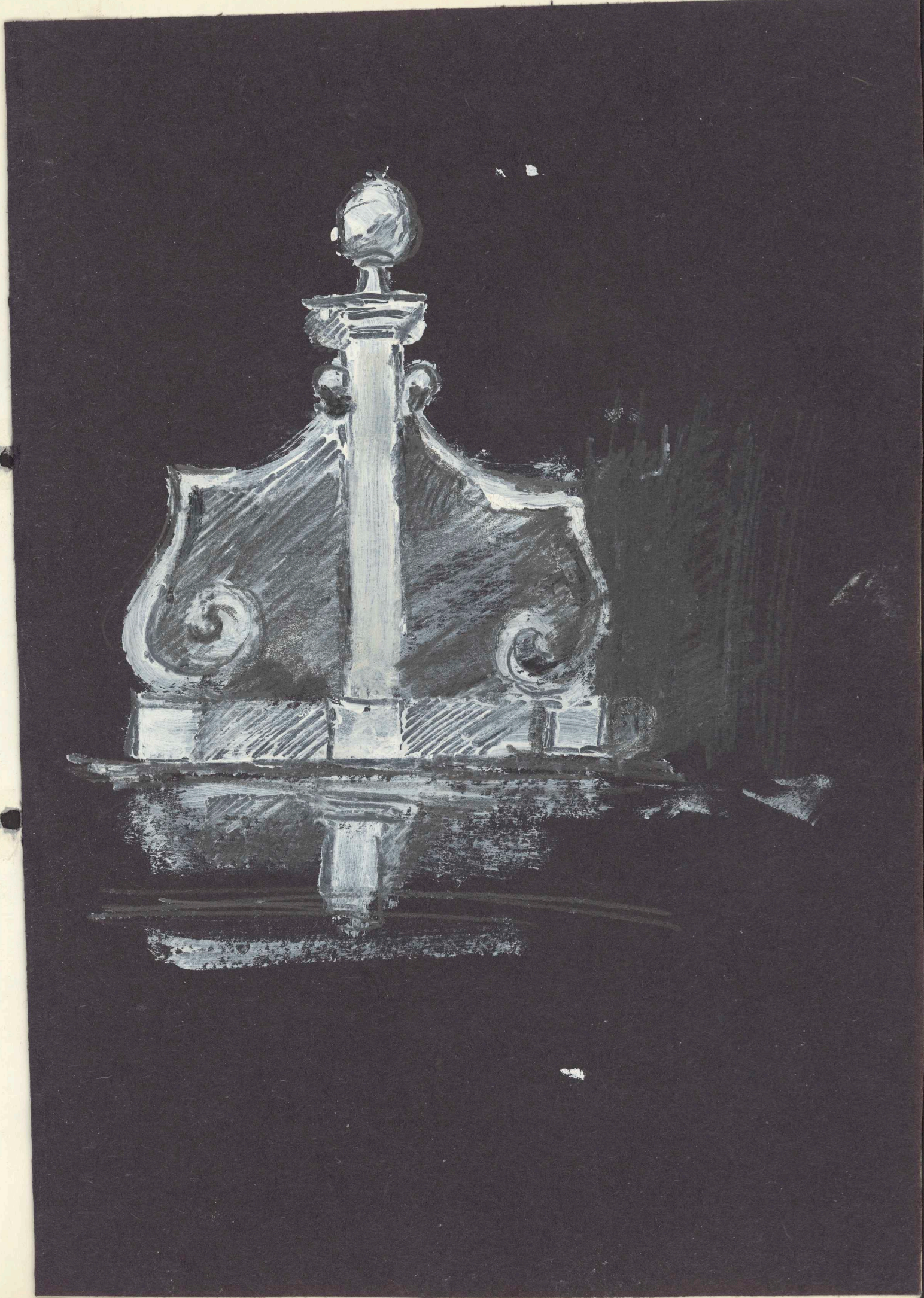














WERNISAZ III

2 VII '84

Nagroda goście (Roberta)

Nagroda ludu - przyznaje ~~Magda~~ Magda

Nagroda przechodnie - przyznaje Ewa



Nagroda goście - dla Ewy

Nagroda ludu - dla Piotrek

Nagroda przechodnie - dla Dominiki



2 VII '84  
15<sup>15</sup> - 19<sup>00</sup>



Piotrek  
milczący







~~HEYMANSKA~~



Obiad z Piotrem przy stole  
Piotr jest wyjątkowo w złym humo-  
rze, gdyż nie chce mi dać jeść.  
Nawet słońce kryje się patrzy. Ale jeszcze  
wszystko może być dobre.





Zamość - 3.VII.

# Wermisaz IV

Nagroda Ludu <sup>1 pomyślnie Agnieszka</sup> dla Anki M.

Nagroda Gości I - dla Moniki

Nagroda Gości II - dla Dominiki

Nagroda Gości III - dla Pichla - "Pryjaciół"

Nagroda Ludu <sup>2 pomyślnie Adam</sup> dla Beaty  
<sup>"Rakun w 2 ujęciach"</sup>

Nagroda Przechodnia - dla Moniki

Nagroda Grażynki - dla Ani, Portal Kolegiaty  
i dla Magdy

"wieża Kolegiaty"



Nawrócić dużo prac! - i to całkiem  
dobrych, gości też dużo! to noworowi  
studenci z UAM z Poznania!

Po Wermisazu Piotrek robi korektę  
prac Majki. - Znowu się mał jej  
rysunkami!

Zamość załozony został w 1580 r.

Założycielem jego był Jan Zamoyski,  
kanclerz i hetman koronny.

Układ przestrzenny, fortyfikacje i  
planowe layoutowe miasto zaprojektował  
włoski architekt Bernardo Morrono.

Miasto miało program wielofunkcyjny:  
miejsce rezydencji króla, było nowo-  
czesną twierdzą, ośrodkiem oświaty i kultury,  
życia religijnego, sejmownictwa - namiotów  
i handlu. Największy rozwój miasta  
miał miejsce w okresie od k. XVI do połowy  
XVII w. - budowano wieżowe mury,  
podziemiowe kamienne schronienia  
wokół muru nymfów oraz spirytynie  
niezwykłej wytrzymałości. Po krótkim okresie  
słabości Albrechtowi Szwedzkiemu w II ćwierci  
XVII w. Zamość przestał być liczącym się  
ośrodkiem kulturowo-świątecznym.

W XVIII w. zostało znacząco twierdzą  
zamojską, która stała się siedzibą  
Głównego Urzędu Szwedzkiego (1704 r.)  
i Szwedów (w l. 1715-16).

W czasie I-ego rozbioru Polski 1772 r.  
Zamość zajęli Austriacy.

Na przełomie XVIII/XIX w. notuje się  
w Zamościu ożywienie kulturalno-naukowe,  
wielu szlacheckich mecenatów i ordynatów  
Austriaków i szlacheckich rodzin zamojskich.



W roku 1821 miasto zostało symbole  
przez zamieszkałego urodzi i zamieszka  
na silny kierok i centralne wizerunek  
awolowane. W dniu powstania listo-  
pocztowego kierok zamieszka - byle  
niektóre włącz administracyjnej  
wój. lubelskiego; stworzone przez  
7. Wreniskiego, Szeptulowate  
21 XI 1831 r. jako ostatni punkt apomu  
w kraju. W 1866 r. nastąpiła likwidacja  
je kierok jako miejscowej.

Pod wpływem kret Rewolucji Państwowej  
krew w latach 1866-1870 miasto miejsce  
powstanie nowa (28-30 XI 1870 r.).

Przele konserwatorium w l. 1936-39 przywó-  
dzą użyciem pierwotny formu w celu rezygnacji.

Podczas okupacji hitlerowskiej miasto był  
miejscem niebezpiecznej skrajnej ekstremi-  
zacji ~~duchowości~~ polskiej, jawnie  
reżimistyczny oraz zrywkami zamieszka.

25 VII 1944 r. miasto zostało wyzwolone  
przez wojska radzieckie.

Na wybitny wkład w walkę o wyzwolenie  
wyzwolone i społeczne - miasto został  
w 1947 r. odznaczony Orderem Srebrnego  
Mł. w okresie powojennym nastąpił  
ekonomiczny rozwój miasta. Miasto  
jest waznym ośrodkiem oświatowym  
i kulturalnym. Wiele trudni posią-  
wono konserwacji architektury reżimist-  
wego świątynia.

Od 1963 r. trwa gwałtowna rekonstrukcja





4.07.84

Popada popsuta nam plany.  
A były one następnyce.

godz. 6<sup>30</sup> - ustaje „Kuchta”

godz. 7<sup>00</sup> - pobudka

godz. 7<sup>05</sup> - śniadanie

godz. 7<sup>30</sup> - wyjście

godz. 8<sup>10</sup> - wyjazd do Złenynica -  
~~przejazd pociąg. do Prejsk~~ do  
szlakiem krasowym do Jozefawa  
- tam obiad, przejazd do Sušica  
ev. Krasnobrodu.

Powrot ma koleje

godz. 21<sup>00</sup> - KAMMBUR - Przystopy Kozotka  
Machotka.

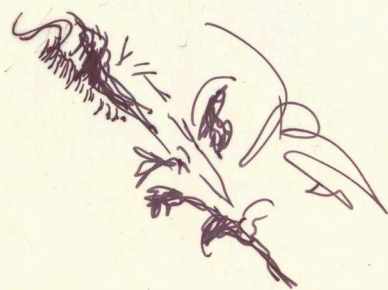
A TAK WYGLĄDAŁ DZIEŃ?

rano: Deszcz (wete) deszcz, deszcz.....

godz. 11<sup>00</sup> śniadanie w wyk. Potra i 791  
(syte i dobre!)

11<sup>00</sup> - 15<sup>00</sup>..... deszcz, deszcz.....

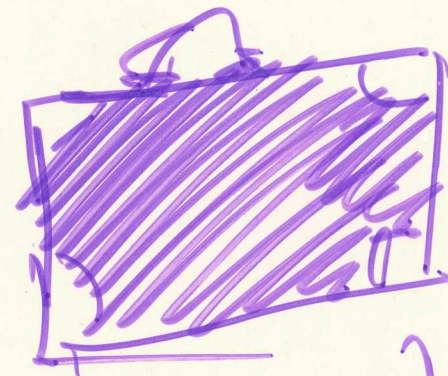
..... sypialna klasa, oprowadanie  
Potra..... Poszukiwanie zepinonej Antli  
+ Duch + .....



J. Malinowski  
(Taboriska)

Krzysztof  
Pawlikowski

Guriga  
Tobiasz



Jaroslav Jochi  
(Jochi)  
z „Hygiena”

Wojciech

Stobur

Premiere  
(70la.)

Fejz  
(sanitarium)

Michał Wypych  
Dziem







Chełm - 8 VII '84

# Wernisaz V

Nagroda „gościa starszego” → trenera →  
dla Ewy

Nagroda „gościa młodszego” - Irka →  
Tomka → dla Ewy i dla Moniki

Nagroda „ludu” - przyznaje Piotr →  
dla Magdy

Nagroda przechodnia - od Moniki →  
dla Anki

Nagroda „władzy” → Grażynki  
dla Marka  
i dla Magdy





Co sądzicie Jędrusko

o tej ustawie?

mystawa jest babawa!

~~Wolter~~

To jest do! ~~Alfonso~~

FAJNIE

AMATORZY!

Kocham

Wspomnienie okienka  
Nodules

VERTE  
→

Takich

nie ma

~~nie ma~~

Brakoby dobry pomysł - take  
jednia nie sily w lato.

9.07.86

A. Pirosary

Niektóre prace są dość ciekawe

i dobre wykonanie plastyczne

aleś może mały braków

chyba poprawomae' niesz m'imi

plastyczne  
afz




To jest c.w. 

Co Panstwo sądzi  
o dy syntactic?

FANTASTYCZNA!

BRAK MI SŁÓW


Trzeci kalich — myrabie i pobudze  
działalności. 

Popłynę mobilizacja.

Kocham  
Besty Lech

Maxim

Chętnie bym iż wyptachat  
w ucho \$AVAZA\$

VERJE 



Co sądzić Pełniacze

o tej wystawie??!

Jako ~~nie~~ <sup>nie</sup> ~~nie~~ <sup>nie</sup> trudno nam  
się wyprzedzić autoryte-  
tyzmem, ale system  
bardzo mi się polubił.  
Skąd, że do tej pory w  
Ameryce, milie nie są  
na tyle składowe jak  
9.07.84

Całkiem nie powiem!

Wł. 9.07.84 r.

Ona jest ol rajt.

9.VII.84

Fak jajno!

9.07.84

WERNISZ. Ostrovi.

1 Nagroda P. Wienbickiego  
dla Dominiki

2 Wienbicki.

2 Nagroda dla Emy Micholich  
od P. Grabnera



1. Nagroda dla Dany Micholaki

od pani J. Kromskiej - Chęcin  
9.07.84 r. *[Signature]*

4. Nagroda dla Piotra Dytrygu

od P. *[Signature]*

5. Nagroda pamiątkowa od  
Moniki dla Beaty /batoniki/

Nagroda dla Ani Morawskiej  
od Roberty.

Dla Agnieszki za  
"udać się" gwiazdki

MINI NYKIAD "POCIĄGOWY"

10.07.84r. Klasa Chęcin - Warszawa

- 1) Mój najpiękniejszy obozowy dzień ~~to~~  
obozowa przygoda, obozowa chwila.....
- 2) Mój kontakt ze sztuką ~~na~~.....  
który

Mapka K.

1. obozowa chwila - Graszka pokusiła  
moje bogactwo. (i nawet data mi usque - *[Signature]*)
2. obozowa przygoda -

ostatni dzień w kuzynie

Před obiedem mieliśmy czas wolny,  
co tu dużo pisać najbardziej mi się  
wciąż ten jeh psy (rym) ten! Andrie W,  
Marek K i je...  
Najbardziej nie (wspomniały!) pomysł  
podrózować autobusem. Najpierw  
jedziemy 4x dookoła trapezusa nr. 150.  
Gdy już ~~zaczęliśmy~~ <sup>zaczęliśmy</sup> się to ~~zaczęliśmy~~ <sup>zaczęliśmy</sup> przesiadamy  
się do jeh pot innego autobusu.  
Jedziemy, jedziemy i wjeżdżamy na  
dodatkowo, patymy a tu ktoś się ~~zaczęliśmy~~  
osiadła i zaczęliśmy pole i jeh,  
a nie dodatek zrobito się zimno  
i ~~zaczęliśmy~~ <sup>zaczęliśmy</sup> ciepło deszcz.



postanowiliśmy wyjechać na pierwszy  
spotkanie w pociągach.  
No i wyjeżdżamy, ale nie mamy co  
dalej robić.

Wtedy jedzie pani mój sąsiad i  
ja o jedni autobus do Lublina, ~~z~~  
~~z~~ Pomiechnie ze względu  
początek był. No to czekamy.

Andrzej poszedł w rytm - po kwiatach  
na wiadomości, momentalnie ~~z~~ jacy  
ze jej sił. Minęło między a autobus  
su mi indle mi tyłem. Ale tu małe  
jednie niebieskie "duży" Fiat. Wjeżdża  
do Marek i zatrzymuje! No i zatrzymuje  
się. Potem a tam siedzi młody,  
przystojny pan (lat ok. 25). Mówi mi  
on jest jeden a nos ten mój  
maksymalnie. Pan chce się  
coś zrobić i towarzyszy i pomiechnie  
ze mogliśmy się zgodzić tak dobrze,  
a on by nos znajdował.



3. Mój kontakt →  ze skutkiem.

Zobaczam siebie od śladu i nie  
od śladu i prawdziwego białego, a także  
synagogę, w której było tylko  
(i byłam przy usłanej parafii na Bugu  
co rzeczywiście jest związaną ze sztuką).

Zobaczam Polkę w Kołobrzegu o  
którym nie miałam zielonego  
pojęcia, a także "Stalin" (wzrost młody  
o co chodzi) o którym też nie miałam  
żadnego pojęcia. Napoleo K.

P.S. Stwierdził tuż w tym  
paźniku

itali na koniec - to chyba mi wyjechać  
bo było b. d. fajnie.  
Cześć!  
10 VII 84  
Pociąg

Marek Kowalik.  
To było ostatniego dnia w Lublinie  
Mieliliśmy sporo czasu do odjazdu  
pociągu. Część z nas poszła do kościoła,  
a ja wraz z Magdą i Andrzejem  
postanowiliśmy pojechać ~~autobusem~~.  
Wsiadaliśmy o 150 i pojechaliśmy  
do końca. Tam "bardzo miła"  
pani kierowca "czekała" nas z pojazdem.  
Postanowiliśmy wsiadnąć pod stację tym  
samym trolejbusem, lecz ponieważ było  
bardzo zimno   wsiadaliśmy  
do autobusu nr 3.  
Jeżdżaliśmy, jeżdżaliśmy i  
jeżdżaliśmy, jeżdżaliśmy, jeżdżaliśmy



jedochaliśmy. ---  
mażle, zielono, smutno, mokro  
i wogóle

Wyjechaliśmy z miasta. Nasz organizm  
ukrótkce ~~po wyjeździe z Lublina~~  
był przytłumiony i wysiadaliśmy.

Przeżyliśmy na drugiej stronie  
gdzie tam był autobus porównany  
stanieliśmy z myśla iż niedługo  
przyjedzie autobus



Staliśmy dość długo  
Wkrótce ten stwórca żył na drodze  
na spotkanie upragnionego pociągu.  
Ze iako wszech wieści postanościliśmy,

iz zatrzymaliśmy autostop. Pierwsza pusto  
wypadła pomyslić.  
stanoł długi kład z miłym miłym  
migracją.

Który następnie zawiadzi nas do przystanku  
przy którym o krótko ukazał się  
upragniony troleibus 150.

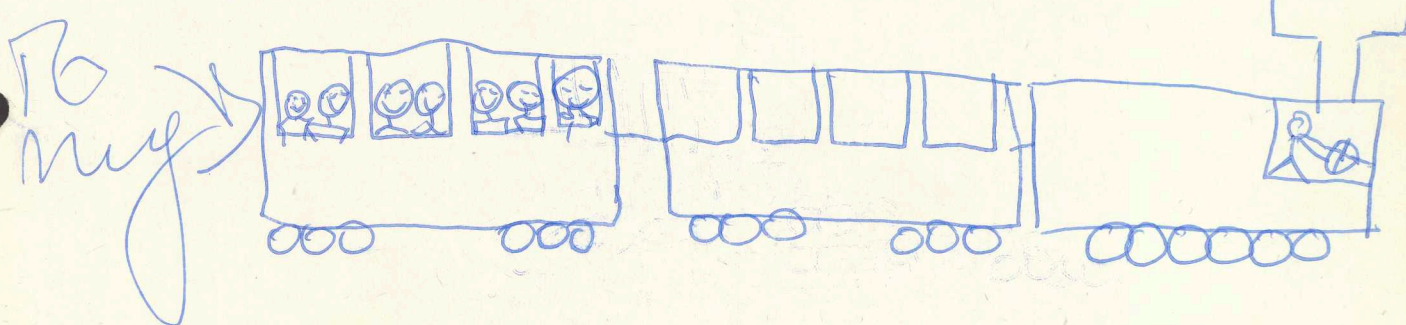
Wsiadaliśmy na dworzec. Gdzie ja  
spędziłam chętnie godzinę a Magda  
wraz z Anouk pojechały o parunkowaniu  
dalejzych przygota.

OBROZOWA HISTORIA - kolacja 9.07.04 roku  
na której się nie wyjechał.  
KONTAKT ZE SZUKA.

Owinięty mnie ciekawie. A po rozmowie  
z Saitouką rozwinęła się zycie  
wormoow, która prowadzi podobnie  
przyjemni się do mego bliźniego  
kontaktu z Bogiem.

A szuka? Jestem antytalent,  
• nieważki i wogóle nie umiem  
myśleć. Jedyną rzeczą do której  
mam cierpliwość to moi przyjaciele  
wśród. szuka.

Grześ, spotkaliśmy się  
w Warszawie.





IIWA.

Moja najfajniejsza chwila no domie i uwazenie jakie  
mijaloby no mnie kontakt z szalio to wladnie jeden  
moment... razem z Danim i srodkiem tyzamy no tutaj  
no polnie u podwozy Goli, bylo ~~nie~~ pozne popoludnie, stajac  
mialo kame pomiarowac, ale ponie mozo smierci.  
Pozostalam wtedy usciot do jacy no nuzcie Goli, bymnel  
poukrotadlio, plynne ten synnel chyla se mejbandnej mi  
nadal no tym domie, kociot ten mydat mi se wtedy miala  
ampanio budow, zadimapeo stalo rate man mi i moga  
mydato se niemoshia standy mi wtedy przed dwami  
wzrostu z domie jakie wadliowmy no domie jedne  
osne, niepmytne inne polejne, zapadne mca falyjce  
oedoi tym, ktory p skudomali!

10.07.1984.

Beata L.

Ten obdz byl rowniez bardzo fajny, tak jak  
popmedni, choc upetnie inny.

Wszyscy byli niesamowicie mili,

zawez tylo, ze no koiem sp rozchowanostem.

Podobat mi sig tegorany silak, moielan  
sypowae ze wafueli kocietow.

Najbardziej podobat mi sig dieraniay  
kociotek w Tomesowae. Myjaty, ze nie jest  
to moj ostatni talu wyjezd.

Adem

Najspemielora firmznie chwily ues bori

byte wasnejsze wlozyle  
z duchowu mmm v chetnie

Kontakt ze szalio byl z mehsymelionem,

i wofelny (chwietny t.d. nemi pisa  
~~nie~~ Gotesersha)

JA CHCE SZERYFA.

zuta zma  
w cerkwi  
Wlodekowskiej

Moja.  
Najprzyjemniej by bylo dla mnie piensoy  
Wendy w chetnie wtedy posredny dny granady  
nie spacer. Chciotam wtedy woty obdz  
wiecnie.  
Spotkanie ze szalio to prewei cety obdz

Najprzyjemniejszy duze pedes coep obom byt chyle obaki  
w lutowym spulcizny sig w Lublinie (Jei Mowia)  
Bylo to nieprawdy udownie.

Przeobrazany obow 2-3 podru w lewianu prawie pustej  
ole to, jest wlototue wanie jest to, ze porobem Mowdy.

Kiedy dwan byt najprzyjemniejszy i wartosciowy dla mnie (pod me-  
-leme wyjezdem.)

Kontakt ze szalio byl on wlototny momentech patmiejny uot pod-  
-cis mojego me deorowego tyce.

Uklyzylam sig do wlotototy, ludu i wysytlieps co jest szalio.  
Bozue.

Ja - orki Mowka, ind amoz wlasnie nie dodawac,  
pomewai, oruz to co bazi. Jednak zassa dla mwe  
zasse najdluzszu otulny prostang ludu. Janku

Jee.

1. Goly by nie moje kendale to by  
byto kleno. Pore tym to bylo inewet  
fajnie. Nie amiedem nejpietniej-  
szego senie, wysytlie byty fajne,  
epnoie wciorejzego.

2. Ger adpowiedni, pomiewaz  
nie umiem sig wypowiedzo  
ne jelic kolwiek pytemie  
(buelu i antelipenes).



Beutko i Mepdusia:



llllll

mnutno bedne ~ domu

Sistem, bytem, bedne  
i pokazie i jak to nie  
zyleo odemnie zalez  
Molrek ale kowam to  
co obie i  
Sistem z tego  
dunny.

Drak ni sbora

*[Handwritten signature]*

Wiele dni bylo fajny ze nie byly wie  
wyszkul - padet oster "morta" byt  
miewer pod pres".  
~~...~~ REASUMUJAC: Bylo wiek,  
Kombat re situlis: prebrepst pod horsem  
situlne me cadnien i "mno".  
Tiedy to marotome, ale doty: lidzawe.  
repsnyj oj me lidzany bels: obz / to bedne  
juz men) - DOMINIKA -



# Zarezerwowane

\_\_\_\_\_ 10.07.84 \_\_\_\_\_ poc. Nr. 21112  
od stacji Chotom \_\_\_\_\_ do stacji H-Ho Centralna

Wagon\*), przedział, \_\_\_\_\_ ~ miejsc\*)

Zarządzenie Sublim Nr H03848 z dnia 10.07. 1984 r.

\*) niepotrzebne skreślić

(Stempel stacji i podpis dyżurnego ruchu)

CENTRALNE BIURO ARTYSTYCZNE - W-HO



# Zarezerwowane

z dnia 10.07.84 poc. Nr. 21112  
od stacji Chłom do stacji H-Ho centralna

Wagon\*), przedział ~ miejsc\*)  
Zarządzenie Sublim Nr 103848 z dnia 10.07. 1984 r. [Signature]  
(\*) niepotrzebne skreślić (Stempel stacji i podpis dyżurnego ruchu)

CENTRALNE BIURO ARTYSTYCZNE - W-HA



